

RADA PROGRAMOWA: **PROF. WOJCIECH BIEŃKOWSKI** (UCZELNIA ŁAZARSKIEGO), **DR. PRZEMYSŁAW GRAJEWSKI** VEL **ŻURAWSKI** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **DR. HAB. JAN KŁOS** (KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI), **PROF. DOMINIKA MAISON** (UNIwersYTET WARSZAWSKI), **PROF. WITOLD KWAŚNICKI** (UNIwersYTET WROCLAWSKI), **MARCIN PIASECKI** (GREMI MEDIA), **PROF. ZBIGNIEW RAU** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **PROF. BOGDAN SZLACHTA** (UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI),

RADA FUNDACJI: **ROBERT GWIAZDOWSKI**, PREZES, CZŁONKOWIE: **TOMASZ PRUSZCZYŃSKI**, **MARIUSZ PAWLAK**

ZARZĄD: **TOMASZ WRÓBLEWSKI**, PREZES, **CZĘZARY KAŻMIERCZAK**, CZŁONEK ZARZĄDU

Warszawa, 28.02.2018

Stanowisko WEI ws. fuzji Orlenu i Lotosu

Zarząd PKN Orlen poinformował o podpisaniu listu intencyjnego pomiędzy spółką a Skarbem Państwa w sprawie przejęcia kontroli nad grupą Lotos. Planowane jest przejęcie co najmniej 53% udziałów w spółce. Proces dopiero ruszył, ale istnieje duże prawdopodobieństwo jego pomyslniej realizacji.

Fuzja ma w pełni swoje ekonomiczne uzasadnienie i wpisuje się w światowy trend do konsolidacji i tworzenia się dużych grup przygotowanych do konkurencji międzynarodowej. W związku z tym, że obie spółki posiadają jednego kluczowego właściciela, którym jest Skarb Państwa nie ma potrzeby utrzymywania dwóch podmiotów w tej samej branży. Przedsięwzięcie wpisuje się zresztą w politykę przejmowania przez Orlen zagranicznych rafinerii takich jak Unipetrol, czy Možejki. Dodatkowo atutem jest to, że Orlen posiada aktywa petrochemiczne, które mogą być odbiorcą produktów z Grupy Lotos.

Połączenie nieść powinno ze sobą wiele korzyści. Wzmocniony zakupem Lotosu Orlen będzie mieć możliwość zwiększenia swojej mocy zakupowej i umożliwi mu dalszą ekspansję, chociażby na bazie takich firm jak węgierski MOL czy austriacki OMV. Większy koncern to także większa możliwość na atrakcyjniejsze ceny zakupu surowców, pozyskiwanie własnych nowych złóż ropy naftowej, dzięki wzmocnieniu pozycji konkurencyjnej wobec innymi koncernów. Dodatkowo fuzja pomoże w optymalizacji kosztów, także tych administracyjnych związanych z kosztem obsługi dwóch odrębnych bytów prawno-instytucjonalnych.

Całkowicie nieuzasadniona jest obawa o wzrost cen, która mogłaby czekać konsumentów po finalizacji takowej transakcji. Już dziś bowiem Orlen i Lotos ściśle współpracują ze sobą w ramach dostawy paliw do własnych stacji paliw. Na północy kraju Orlen kupuje paliwa od Lotosu, za to w innych częściach Polski zachodzi odwrotny proces. Scalenie spółek nic by w tym przypadku nie zmieniło. Ze względu na kontrolę Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wykluczona jest także możliwość zbytniego wykorzystywania pozycji dominującej. Dodatkowo prawdopodobnym warunkiem Komisji Europejskiej na wyrażenie zgody na fuzję może być konieczność sprzedania części stacji paliw na terenie naszego kraju innym podmiotom.

Trzymając kciuki za tą decyzję, należy mieć na uwadze wszystkie jej ewentualne konsekwencje. Niesamowicie istotny będzie proces negocjacyjny z Komisją Europejską, która może obawiać się powstania w Europie nowego dużego gracza na rynku paliwowym. Ważne także by sama konsolidacja nie była traktowana przez decydentów jako wartość w sama w sobie. Stojąc w obliczu wielkich zmian technologicznych, związanych chociażby z rozwojem technologii hybrydowej, tak duży koncern musi mieć opracowaną długotrwałą strategię rozwoju i ekspansji, pozwalającą zaistnieć mu jako znaczący koncern na kontynencie.